

Winieta zastępcza

1 kwietnia 1991 roku

POZNAŃCZYK

Pismo dla harcerek i harcerzy Chorągwi Wielkopolskiej ZHR

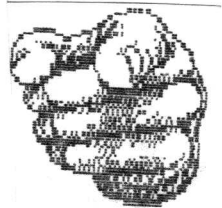
NUMER SYGNALNY

Dar Od Wygnanców Dla Rodaków



BANITA

Organ gorszego harcerstwa





GAWĘDA

W tym numerze wyjątkowo znajduje się tu tzw. ARTYKUŁ PROGRAMOWY. Normalnie będzie to miejsce przeznaczone na GAWĘDĘ - coś przewodniego.

Pomysł powołania do istnienia nowego i zarazem niesamowitego pisma narodził się w trzech dość tęgich głowach (ostatnio jedna z nich szwankuje). Było to dość dawno, więc tym bardziej należy się cieszyć z tego, że zamierzenie stało się rzeczywistością.

Pismo to, zwane dalej

"POZNAŃCZYKIEM"

jest i będzie skierowane do Was kochane harcerki i harcerze wszystkich drużyn i środowisk. I nie tylko, także do tych, którzy będą chcieli dowiedzieć się czegoś o tym, co i jak robicie, o organizacji, o ideach.

Mimo, iż "Poznańczyk" jest redagowany przez drużyny ZHR, to czytać mogą go wszyscy, nawet powinni.

Szczerze się złożyło, że pierwszy numer zatytułowany (wyjątkowo) "BANITA" ukazał się 1 kwietnia, dzięki czemu można w nim wiele ciekawych rzeczy przekazać.

NUMER SYGNALNY głównie mówi sam o sobie, można by powiedzieć - przedstawia się.

Chcemy, by ukazywał się co miesiąc, więc już niedługo możecie oczekiwać kolejnego, tym razem pierwszego, "Poznańczyka".

Redakcja



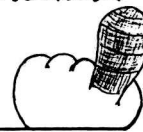
DUSZPASTERSTWO



Duszpasterstwo jest nieodłączną częścią naszego harcerskiego życia. W tym kąciku oddajemy głos naszym duszpasterzom.



KRONIKA WYDARZEŃ



Już rozpoczęliśmy. Tu znajdziecie wszystko to, co działo się w niedalekiej przeszłości - tylko rzeczy ważne.

* listopad 1990 - powstaje w umysłach pismo

* ...

* 22 lutego 1991 - Dzień Myśli Braterskiej

* 3 marca 1991 - Rajd Poznańskiego Związku Drużyn Harcerzy oraz drużyn zaprzyjaźnionych z okazji Dnia Myśli Braterskiej do Łodzi k/Stęszewa

- wydzielenie nowej drużyny PSDH "Zawrat" pod "batutą" dh Marcina Stawickiego z PSDH "Jar"

* 8 marca - smutnydzień, oj okropnie

* 16 marca - rozpoczęcie Kursu Zastępowych

- zakończenie kursu drużynowych w Łęczeczkach

* Święta Wielkiej Nocy

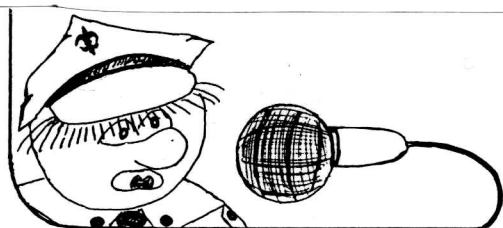
* itd.

KĄCIK ZASTĘPOWEGO



Co? Jak? Gdzie? Kiedy? Z zastępem oczywiście. Czyli wszystko dla zastępowych i o zastępowych.





WYWIAD

Spróbujemy łapać co ciekawsze i bardziej znaczące osoby w życiu harcerskim i nie tylko. Może będą mogli nam coś ciekawego powiedzieć. Zapraszamy więc na małą "ucztę".

Redaktor - Czuwaj! Chciałem z Druhem porozmawiać w związku z tym, że druha jest jednym z kandydatów na funkcję Komendanta Chorągwi Wielkopolskiej Harcerzy ZHR.

Druha kandydat - Czuwaj! Serdecznie witam, nie wiedziałem, że wieści tak szybko rozchodzą się po Poznaniu. Tak, zamierzam kandydować na funkcję Komendanta Chorągwi. Co prawda, sama myśl o tym mnie przeraża, ale służba nie drużba.

R - Czy mógłby Druha powiedzieć kilka słów o sobie?

D - Urodziłem się ładnych parę lat temu w otoczeniu śnieżnobiałych kafelków. Jestem rodowitym poznaniakiem i nie wstydę się powiedzieć, że ojciec pochodzi z kresów, a matka z północy. Jeżeli chodzi o drogę harcerską, to rozpocząłem ją w "Bukowinie", gdzie dostałem ksywę "Pasztet", ale po pewnym czasie zrozumiałem, że jestem stworzony do trochę wyższych celów. Spojrzałem na harcerstwo szerzej i znalazłem się w "Jarze". Kiedy zrobiłem wszystko, co było do zrobienia, moi bezpośredni przełożeni doszli do wniosku, że mógłbym wreszcie rozwinąć skrzydła. Oddelegowano mnie do Międzynarodowego Biura Skautów. Powierzono mi dwa kulejące referaty. Niestety, na skutek ciągle padającego deszczu i dużej mgły, nie mogłem dostrzec wytyczonych przez siebie celów. A poza tym mieli tam kiepską kuchnię, powiedziałbym, że wręcz fatalną. Wróciłem na swoje stare śmiecie. Postanowiłem się ustatkować, napisać kilka książek, rozejrzeć się za dobrą kuchnią. Ale uległem namowom moich wspaniałych współpracowników (nawiasem mówiąc niezłe szychy, lecz nie zdradzę ich nazwisk, bo mogliby się obrazić, a byli to: Baca, Bibi, Gucio, Julek, Lesio, Ponury oraz Żabcia).

R - Co Druha sądzi o podziale na organizację harcerek i organizację harcerzy?

D - Prawdę mówiąc walczą we mnie dwie skłonności reprezentowane przez umysł i uczucia. Patrząc z jednej strony gwarantuje to większy porządek, spokój, prawidłowy rozwój młodzieży męskiej (według ogólnie znanych norm), właściwe spojrzenie na dziewczynę (z reguły miłą druhną), odpowiednie przygotowanie do ojcostwa, rozwój umiejętności manualnych (np. modelarstwo, rzeźbiarstwo itp.). Lecz z drugiej strony będzie trochę nudno. Ale, świadomi odpowiedzialności za przyszłe pokolenia, weźmy swoje sprawy w swoje ręce.

R - Jak Druha widzi strukturę przyszłej, zreformowanej chorągwi?

D - Komendę Chorągwi widzę w Poznaniu. Natomiast w terenie chciałbym utworzyć Delegatury Chorągwi. Delegatury będą się dzieliły na referaty, które z kolei składać się będą z biur. Co prawda mamy kłopoty z kadrami, tzn. z obsadzeniem prawie wszystkich placówek, ale myślę, że zatrudnię "cywilów", niestety "zielonych", ale za to bardzo chętnych. Niedoświadczenie zrekompensują zaangażowaniem.

R - Nasza młodzież ma kłopoty finansowe, jak Druha proponuje rozwiązać ten problem?

D - Ha, ha, ha... Tę sprawę mam dokładnie przemyślaną. W pierwszej kolejności zlikwiduję wszystkie składki. Pieniążki można zorganizować w inny sposób. Podam tylko kilka przykładów: reklamy różnych firm na namiotach; mniejsze reklamy mniejszych firm umieszczać można na plecach mundurów lub plecakach; można nosić transparenty; wszyscy instruktorzy i harcerze zaopatrują się w produkty żywnościowe i inne w sklepie chorągwanym, zysk ze sprzedaży by wpływał na konto chorągwi; można kupić karton bananów i sprzedać je; założyć harc-schop i już, itd.

R - Jakimi ludźmi chciałby się Druha otoczyć?

D - Myślę, że najbardziej konkretnymi i wdzięcznymi będą zuchy.

- Czy druha redaktor ma może przy sobie bilety na nocne linie tramwajowe? A poza tym u sąsiadów też byli goście, a jest już u nich ciemno.

CAŁY ŚWIAT NA NAS PATRZY !!!



cd. ze strony 3

R - *No to w takim razie: czy Druh chciałby coś dodać?*

D - Nie, nie. Wszystkiego możecie dowiedzieć się z mojej najnowszej publikacji "Dźwięczne leśne płazy", która niebawem ukaże się nakładem oficyny wydawniczej "Fan-Club Paszteta - odłam walczący" w cenie kilku kurzych jaj. Jako podsumowanie użyję cudzych słów: hasłem naszym zgoda będzie i chorągiew nasza.

R - *Bardzo dziękuję za rozmowę. Jestem przekonany, że przez wrodzoną skromność nie potraktuje Druh tego wywiadu (bo przecież on się ukaże przed wyborami w chorągwi) jako reklamy za darmo.*

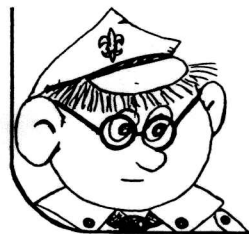
D - Nie, nie. Ale to ja dziękuję.

R - *Nie, to ja dziękuję, przecież mi za to płacą (WYCIĄĆ).*

D - No, dobrze.

D i R - Dziękujemy drogim Czytelnikom za wytrwałość.

CCZZUJWWAAJ!!



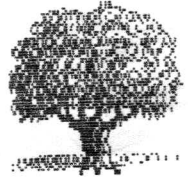
RECENZJA KSIĄŻEK



Nie znajdziecie tu na pewno opracowań i streszczeń. Spróbujemy zaproponować Wam niezwykle ciekawe książki, np. wspomnianą w wywiadzie "Dźwięczne leśne płazy".

Ekologia

- brak winietki,
PRZEPRASZAMY!!!



Poproszono mnie wczoraj, aby tak w skrócie napisać o czym będzie ten kącik. Muszę się Wam przyznać, że trudno odpowiedzieć na to pytanie. Najprościej byłoby, gdybym powiedziała, że o wszystkim - co byłoby zgodne z prawdą, ale nic by nie powiedziało.

Przechodząc do konkretów, to będziecie mogli przeczytać i dowiedzieć się dlaczego:

- rzeki i jeziora są brudne i nie można się w nich kąpać
- woda prosto z kranu nie nadaje się dopicia
- wiele gatunków roślin i zwierząt wymarło, a inne są pod ścisłą ochroną
- tak często chorujemy i co nas truje
- dlaczego powstają i jakie mają cele tzw. "zielone partie" na całym świecie.

Mam nadzieję, że o wielu innych sprawach, często nieprawdopodobnych, będzie okazja napisać.

Podsumowując - będzie to kącik dla wszystkich tych, którzy chcieliby dowiedzieć się czegoś więcej o świecie, w którym żyją i o tym jaką oni sami odgrywają rolę w jego rozwoju i ochronie przed zagładą.

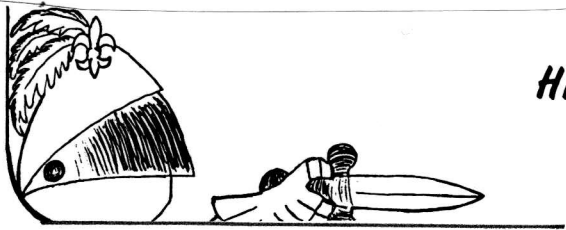
Magda Holzhausen

PS. Warto wiedzieć co znaczy słowo EKOLOGIA !!!

Przerwa na posiłek!

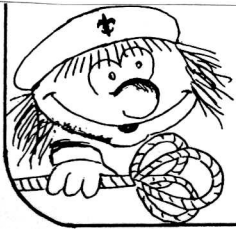
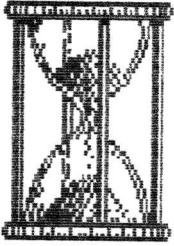
4





HISTORIA

Będziecie mogli tu znaleźć historię powszechną i harcerską - oczywiście najważniejsze fakty.

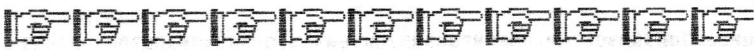
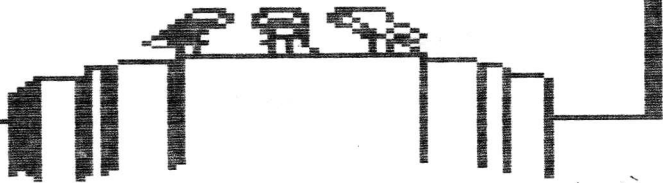


DOMATOR

Kacik ten wypełnią myśli tych, którzy ciągle przesiadują w domu, nie potrafią żyć bez niego (np. dh Ponury - no nie?!)



ZABIERZ GŁOS



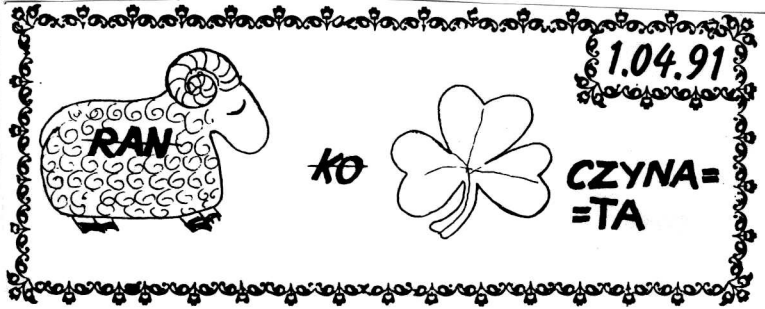
Musimy złapać wiatr w nasze

SKRZYDŁA



ROZRYWKA

Chyba nie trzeba komentować, co?



1.04.91



PIOSENKI

Będą pieśni - ale jakie? Któż to wie. Ale dopiero od następnego numeru coś dla rąk i ucha.



